

GRZEGORZ BACZEWSKI

*Pauperyzacja społeczeństwa polskiego w okresie przemian
społeczno-ekonomicznych*

Pauperisation of the Polish society during socioeconomic transformations

Ubóstwo stanowi obecnie w Polsce jedną z najpoważniejszych kwestii społecznych. Stwierdzenie takie jest uprawnione zarówno ze względu na skalę, jak i konsekwencje zjawiska. Od początku okresu transformacji ustrojowej obserwowany był proces ubożenia coraz szerszych kręgów społecznych, który na masową skalę powoduje wśród osób dotkniętych biedą piętzenie się krytycznych sytuacji życiowych. Jednym z najpoważniejszych skutków społecznych ubóstwa jest marginalizacja, powodująca ograniczone uczestnictwo w porządku społecznym i brak dostępu do jego podstawowych instytucji, takich jak rynek pracy, rynek konsumpcji, system instytucji wymiaru sprawiedliwości, system edukacyjny, system gwarancji socjalnych itp. Marginalizacja osób i rodzin dotkniętych biedą powoduje z kolei dziedziczenie ubóstwa przez następne pokolenia, czego skutkiem jest rozszerzanie się zjawiska. Wydaje się zatem uzasadnione poszukiwanie źródeł biedy, aby poprzez likwidację przyczyn przerwać ten zakłęty krąg.

Celem artykułu jest identyfikacja rozmiarów zjawiska ubóstwa, analiza jego rozwoju na tle zachodzących przemian społecznych i ekonomicznych w Polsce oraz przede wszystkim wskazanie czynników powodujących ubożenie polskiego społeczeństwa. W przedstawionym celu analitycznym widoczny jest jego charakter aplikacyjny, ponieważ to właśnie jasna diagnoza przyczyn pozwala na usunięcie objawów, którymi w tym przypadku są ubóstwo i jego konsekwencje.

W pierwszej części artykułu zaprezentowano teoretyczne problemy dotyczące definiowania i pomiaru ubóstwa oraz wybrano metody przydatne do potrzeb własnej analizy. Następnie przedstawiono rozmiary i dynamikę badanego

zjawiska w latach 1989–2000 oraz określono jego tendencje, z uwzględnieniem specyficznych uwarunkowań polityki ekonomicznej w poszczególnych okresach. W dalszej części opracowania autor poddaje analizie czynniki powodujące zagrożenie ubóstwem, starając się ustalić związek pomiędzy procesami zachodzącymi w sferze ekonomicznej i społecznej a rozszerzaniem zjawiska oraz badając cechy społeczno-ekonomiczne i demograficzne, charakterystyczne dla osób zlokalizowanych poniżej przyjętych linii ubóstwa.

TEORETYCZNE ASPEKTY DEFINIOWANIA I POMIARU ZJAWISKA UBÓSTWA

Ubóstwo jest zjawiskiem szczególnie trudnym do określenia ze względu na swoją złożoność i wielowymiarowość. Badacze zjawiska zrezygnowali już z podejmowania prób stworzenia jednej, powszechnie akceptowanej definicji, koncentrując się na analizowaniu problemu przy przyjęciu jednego z wielu podejść. Pomimo wielowymiarowości zwykle w badaniach nad biedą jej zakres, ze względów praktycznych, ogranicza się do wymiaru ekonomicznego, gdzie za wskaźnik sytuacji materialnej przyjmowany jest dochód lub w jego zastępstwie wydatki gospodarstwa domowego. Takie rozwiązanie przyjęto również w prezentowanym opracowaniu.

Istnieją dwa podstawowe podejścia do ubóstwa w wymiarze ekonomicznym. Pierwsze, wywodzące się z koncepcji zapobiegania deprywacji potrzeb, definiuje ubóstwo jako stan niezaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka. Jest to tzw. ubóstwo absolutne.¹ W drugim podejściu, opartym na koncepcji sprawiedliwego podziału, ubóstwo definiuje się jako sytuację naruszenia zasad sprawiedliwości społecznej przez istnienie nadmiernego dystansu między poziomem życia poszczególnych grup społecznych.² Ubóstwo jest tu traktowane jako zjawisko względne (relatywne). Przyjęcie któregoś z tych podejść warunkuje sposób określania linii ubóstwa.

Określenie linii ubóstwa absolutnego wymaga identyfikacji potrzeb podstawowych, wyznaczenia koszyka dóbr i usług służących zaspokojeniu tych potrzeb oraz wyceny tego koszyka. W ten sposób wyznacza się kategorie minimum egzystencji i minimum socjalnego. Minimum socjalne traktowane jest jako granica wyznaczająca sferę niedostatku. Uwzględnia ono taki koszyk dóbr i usług, aby gospodarstwo domowe określonego typu mogło zaspokoić potrzeby biologiczne, kulturalne i społeczne na poziomie uznanym za niezbędny. Oprócz wydatków na żywność i mieszkanie, stanowiących w sumie ponad 60%

¹ R. Kracza, *Badania nad ubóstwem. Przegląd głównych nurtów i teorii*, [w:] *W kręgu ubóstwa. Próba analizy psychospołecznych aspektów zjawiska*, „Śląsk”, Katowice 1993, s. 11.

² L. Dziewięcka-Bokun, J. Mielecki, *Wybrane problemy polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 113.

minimum socjalnego, uwzględnia się tu również wydatki na zaspokojenie innych potrzeb, w tym na edukację, zdrowie, kulturę, aktywny wypoczynek, transport i łączność. Jest to więc taki poziom dochodów, który pozwala ludziom normalnie uczestniczyć w życiu społeczeństwa i nie popaść w ubóstwo. W związku z tym minimum socjalne nie jest traktowane jako linia ubóstwa, ale linia ostrzegająca, że poniżej tej granicy powstaje zagrożenie ubóstwem, a odsetek gospodarstw domowych osiągających dochody niższe od tego minimum nazywa się sferą zagrożenia ubóstwem. Od 1981 r. minimum socjalne jest szacowane i publikowane przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.³ Minimum egzystencji jest podstawową linią stosowaną w definiowaniu ubóstwa bezwzględnego. Jest ono szacowane na podstawie stałego koszyka, który zapewnia zaspokojenie wyłącznie najniezbędniejszych potrzeb, takich jak skromne wyżywienie, utrzymanie bardzo małego mieszkania, uzupełnienie podstawowych artykułów gospodarstwa domowego i bielizny osobistej, leki oraz potrzeby związane z wykonywaniem przez dzieci obowiązku szkolnego. Nie uwzględnia się tu natomiast żadnych potrzeb związanych z wykonywaniem pracy zawodowej, komunikacją, kulturą i wypoczynkiem. Ponieważ koszyk ten uwzględnia jedynie potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie a konsumpcja niższa od tego minimum prowadzi do biologicznego wyniszczenia, minimum egzystencji traktuje się jako granicę ubóstwa skrajnego. Kategoria ta po raz pierwszy została oszacowana w 1995 r. w ramach badań nad wyznaczaniem linii ubóstwa, prowadzonych w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych. Od tamtego czasu jest ona systematycznie obliczana i publikowana.⁴

Linie ubóstwa relatywnego określa się jako pewien procent wielkości uznanej za miernik poziomu życia społeczeństwa; najczęściej jest to mediana lub średni poziom dochodów lub wydatków gospodarstw domowych. Oznacza to, że wraz ze zmianą przeciętnego poziomu życia zmienia się również wartość relatywnych granic ubóstwa.⁵ Dlatego mierniki zbudowane na podstawie granic relatywnych są niekiedy traktowane jako wskaźniki nierówności, a nie ubóstwa. Istotnym problemem przy wyznaczaniu linii ubóstwa relatywnego jest uwzględnianie zmniejszania się kosztów stałych na osobę w wieloosobowych gospodarstwach domowych oraz różnej struktury wiekowej członków gospodarstwa. Dla

³ L. Deniszczyk, B. Sajkiewicz, *Kategoria minimum socjalnego*, [w:] *Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, pod red. S. Golinowskiej, IPiSS, Warszawa 1997, s. 150–198.

⁴ *Ibid.*, s. 31–64.

⁵ Wynika z tego, że za kwotę stanowiącą próg ubóstwa możliwe jest nabycie zupełnie innego koszyka dóbr i usług w różnych okresach jeżeli ulegną zmianie wartości przeciętne. Wzrost np. przeciętnych dochodów będzie prowadził do uznania za ubogie gospodarstw domowych, których sytuacja materialna nie uległa pogorszeniu.

uwzględnienia tego zjawiska stosuje się tzw. skale ekwiwalentności.⁶ W badaniach nad ubóstwem w Polsce jako relatywną granicę ubóstwa przyjmuje się najczęściej połowę średnich wydatków ekwiwalentnych⁷ gospodarstw domowych w kraju.

Od roku 1997 w badaniach nad ubóstwem w Polsce przyjmuje się również tzw. „ustawową” granicę ubóstwa. Jest to kwota miesięcznego dochodu netto w gospodarstwie domowym, która uprawnia do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej.⁸

Zaprezentowane linie ubóstwa określa się mianem obiektywnych, ponieważ są one wyznaczone w sposób normatywny bez uwzględnienia osądu własnej sytuacji materialnej przez badane gospodarstwa domowe. W odpowiedzi na takie podejście podjęto próby obliczenia linii ubóstwa subiektywnego. Subiektywne linie ubóstwa oblicza się na podstawie badań ankietowych, w których respondentom zadaje się pytania dotyczące oceny własnej sytuacji materialnej oraz oceny wielkości środków niezbędnych do zaspokojenia minimalnych potrzeb własnego gospodarstwa domowego. Następnie na podstawie uzyskanych wyników szacuje się wartość linii ubóstwa subiektywnego. W Polsce do badań nad ubóstwem subiektywnym stosuje się granicę obliczoną tzw. metodą lejdejską.⁹

Wyznaczenie linii ubóstwa pozwala na określenie dwóch głównych charakterystyk zjawiska, mianowicie zasięgu i głębokości. Zasięg określa się przy pomocy stopy ubóstwa, będącej ilorazem liczby jednostek ubogich do liczby jednostek populacji. Podawana w procentach mówi, jaki odsetek członków populacji osiąga dochody (realizuje wydatki) niższe od przyjętej do obliczeń linii ubóstwa. Głębokość ubóstwa określana jest zwykle przy użyciu tzw. wskaźnika luki dochodowej bądź wydatkowej. Wskaźnik ten informuje, o ile procent przeciętne dochody (wydatki) gospodarstw domowych dotkniętych ubóstwem są niższe od wartości przyjętej za granicę ubóstwa.

Przyjęty sposób wyznaczania linii ubóstwa w istotnym stopniu wpływa na uzyskiwane wyniki badań. Agregatowe wskaźniki biedy wyliczone przy użyciu różnych linii wykazują znaczne zróżnicowanie. Dlatego też w poniższym opracowaniu prezentowane są dane uzyskane przy zastosowaniu wszystkich opisanych metod.

⁶ Dla ustalenia tych skal przyjmuje się formułę zależności spożycia od liczby osób oraz ich cech demograficznych. W ten sposób wyznaczono, stosowane w badaniach EUROSTATU, tzw. skale ekwiwalentności OECD, które przyjmują następujące współczynniki spożycia członków gospodarstw domowych: 1 – głowa gospodarstwa domowego, 0,7 – partner, 0,5 – dziecko pierwsze i każde następne.

⁷ Do obliczeń przyjmuje się skale ekwiwalentności OECD.

⁸ Art. 4 Ustawy z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, Dz.U. 1998, nr 64, poz. 414 (urzędowy tekst jednolity).

⁹ Szczegółowy opis metody można znaleźć [w:] J. Podgórski, *Subiektywne linie ubóstwa. Szacunek subiektywnych linii ubóstwa metodą LPL dla lat 1993–1996*, [w:] *Polska bieda...*, s. 111–136.

PROCES PAUPERYZACJI SPOŁECZNEJ W POLSCE NA TLE PRZEMIAN
SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH ZAINICJOWANYCH W ROKU 1989

W gospodarce realnego socjalizmu polityka społeczna nastawiona była na zapewnienie wyrównanego poziomu życia wszystkim grupom ludności. Cel ten był osiąganym poprzez politykę pełnego zatrudnienia oraz niskich, dotowanych cen dóbr podstawowych. Zjawisko ubóstwa zostało wówczas znacząco ograniczone. Biedę wiązano przede wszystkim z dysfunkcjami rodziny, uzależnieniami, ciężką chorobą i starością, czy ze środowiskami patologii społecznej. Lata osiemdziesiąte w Polsce to okres głębokiej i długotrwałej depresji gospodarczej, której towarzyszył proces uwalniania cen i likwidowania dotacji dla producentów dóbr podstawowych. Splot tych czynników spowodował, że ubóstwo rozszerzyło się poza sferę tzw. marginesu społecznego i społecznych niedostatków, dotykając również części ludności czynnej zawodowo.¹⁰ W związku z niekorzystnymi zjawiskami występującymi w latach osiemdziesiątych proces transformacji społeczno-ekonomicznej w Polsce rozpoczął się z wynoszącą blisko 15% sferą niedostatku. Kształtowanie się statystyk dotyczących rozmiarów zjawiska w całym okresie transformacji przedstawia tab. 1.

Ze względu na przebieg zmian w sferze ubóstwa oraz charakter przemian społeczno-ekonomicznych okres transformacji może zostać podzielony na cztery fazy:

- lata 1989–1991 – gwałtownego rozrostu sfery ubóstwa,
- lata 1992–1993 – dalszego, choć znacznie wolniejszego powiększania sfery ubóstwa,
- lata 1994–1997 – stabilizacji i okresowego zmniejszania się niektórych wskaźników zasięgu ubóstwa,
- lata 1998 – 2000 – stabilnego wzrostu sfery ubóstwa.

Dynamikę rozwoju zjawiska z wyraźnie zarysowanymi czterema fazami obrazuje rycina 1.

W początkowej fazie transformacji brak jest danych prezentujących zasięg ubóstwa, jednak dostępne są informacje określające sferę zagrożenia tym zjawiskiem, nazywaną także sferą niedostatku. Znaczne zwiększenie się części ludności żyjącej poniżej poziomu minimum socjalnego uprawnia jednak do przypuszczania, że w tym samym czasie znacząco zwiększyła się liczba osób i rodzin dotkniętych ubóstwem. Przypuszczenia te potwierdza stopa ubóstwa subiektywnego, która wzrosła z 29% w 1989 r. do 41% w 1991 r. Ten gwałtowny wzrost w zasięgu biedy spowodowany był realizacją programu ekonomicznego, nazywanego terapią szokową, który stanowił kombinację fiskalno-monetarnej stabilizacji gospodarki oraz rozwoju instytucjonalnych ram dla powstającego

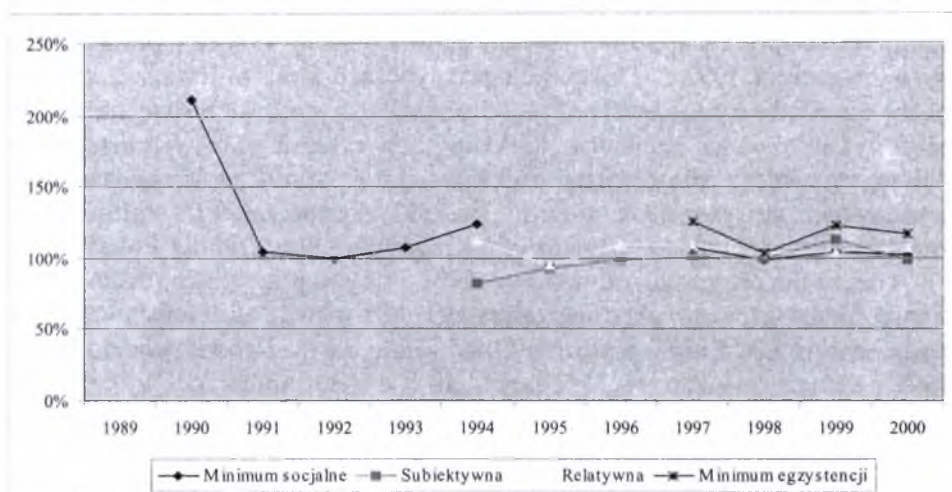
¹⁰ S. Golinowska, *Ubóstwo w Polsce. Synteza wyników badań*, [w:] *Polska bieda...*, s. 311–313.

Tab. 1. Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 1989–2000
The scope of poverty in Poland in 1989–2000

Granice ubóstwa	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000
	Procent osób poniżej granicy ubóstwa											
Relatywna	–	–	–	–	12,0	13,5	12,8	14,0	15,3	15,8	16,5	17,7
Minimum egzystencji	–	–	–	–	–	6,4	–	4,3	5,4	5,6	6,9	8,1
„Ustawowa”	–	–	–	–	–	–	–	–	13,3	12,1	14,4	13,6
Subiektywna (lejdejska)	29,0 ^a	–	41,0 ^a	–	–	41,0 ^a	37,0 ^a	–	–	–	–	–
Minimum socjalne	14,8	31,2	32,6	32,4	40,0 ^b	33,0 ^b	30,8 ^b	30,5 ^b	30,8 ^b	30,8 ^b	34,8 ^b	34,4 ^b
					34,8	43,2	–	46,7	50,4	49,8	52,2	53,8

Objaśnienia: ^a procent ludności, ^b procent gospodarstw domowych.

Źródła: *Warunki życia ludności w 2000 roku*, GUS 2001; S. Golinowska, *Polityka społeczna państwa i jej oddziaływanie na wyrównanie różnic społecznych*, [w:] *Raport o rozwoju społecznym. Zmieniająca się rola państwa. Polska '97*, UNDP, Warszawa 1997; *Sfera ubóstwa w Polsce w świetle badań gospodarstw domowych w 1996 i 1997 r.*, GUS 1997 i 1998.



Ryc. 1. Dynamika zasięgu ubóstwa w Polsce w latach 1989–2000

The dynamics of the scope of poverty in Poland in 1989–2000

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Warunki życia ludności w 2000 roku*, GUS 2001.

rynku.¹¹ Pozytywnymi efektami zastosowanej terapii były redukcja inflacji, wzmocnienie pieniądza krajowego, wzrost dobrowolnych oszczędności, a nawet krótkotrwała nadwyżka budżetowa. Tym pozytywnym efektem towarzyszyły jednak skutki negatywne, objawiające się w sferze gospodarczej i społecznej. W gospodarce nastąpił spadek dochodu narodowego i produkcji przemysłowej. W sferze społecznej miały miejsce gwałtowny wzrost bezrobocia, spadek dochodów ludności i ograniczenie wydatków budżetu państwa na usługi społeczne.¹²

Drugą fazę transformacji charakteryzują działania legislacyjne mające na celu pozyskanie poparcia społecznego dla kontynuacji reform. Przeprowadzono również korekty w dotychczasowej polityce ekonomicznej, dopuszczając możliwość interwencji państwa. W połowie 1992 r. w gospodarce pojawiły się oznaki ożywienia jako przejaw lepszego dostosowania struktury produkcji do popytu i poprawy sytuacji finansowej przedsiębiorstw.¹³ Jednak poprawa ta nie zatrzymała rozwoju negatywnych zjawisk w sferze społecznej. Widoczny był dalszy wzrost bezrobocia, a dochody realne ludności nadal spadały, choć tempo spadku uległo obniżeniu. Sfera niedostatku w 1992 r. w stosunku do roku poprzedniego zmniejszyła się nieznacznie, aby w następnym roku radykalnie wzrosnąć. Kumulowanie się negatywnych zjawisk powodowało rosnące nie-

¹¹ W. Jakóbiak, *Transformacja systemowa w Polsce – ujęcie retrospektywne*, „Gospodarka Narodowa” 1997, nr 4–5, s. 4–5.

¹² U. Wich, *Społeczne konsekwencje procesu transformacji w układzie regionalnym*, „Prace Naukowe” Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu 1999, nr 807, s. 187.

¹³ *Ibid.*, s. 188.

zadowolenie społeczne, które ujawniło się w wynikach wyborów parlamentarnych z września 1993 r. Utworzona po wyborach koalicja lewicowa podjęła próbę skonstruowania nowej polityki ekonomicznej państwa, opartej na założeniach respektowania oczekiwań społecznych w zakresie głównych kierunków dalszego przebiegu transformacji, zwiększonej roli państwa w tym zakresie oraz wydłużonym horyzoncie czasowym polityki ekonomicznej.¹⁴ Założenia te znalazły odzwierciedlenie w rządowym programie „Strategia dla Polski”.

Wdrażanie programu od połowy 1994 r. było początkiem trzeciej fazy transformacji, która trwała do września 1997 r., a więc do następnych wyborów parlamentarnych. Etap ten może być podzielony na dwa podokresy: do końca 1995 r., kiedy zarówno w gospodarce, jak i w sferze społecznej występowały pozytywne tendencje oraz lata 1996–1997, kiedy nastąpiło zahamowanie pozytywnych zmian.

W 1994 r. nastąpiło przełamanie spadkowej tendencji w dochodach realnych ludności, a w 1995 r. tempo ich wzrostu uległo widocznemu przyśpieszeniu. W roku tym rozpoczął się również, przerwany w trzy lata później, proces ograniczania bezrobocia. Te pozytywne tendencje tłumaczy się przede wszystkim wysokim tempem wzrostu gospodarczego. W sferze ubóstwa również odnotowuje się w tym czasie pozytywne, choć nieznaczne, zmiany. Ograniczeniu ulega zasięg ubóstwa relatywnego i subiektywnego. Oszacowany po raz pierwszy w 1995 r. koszyk minimum egzystencji pozwolił na określenie obszaru skrajnej biedy. W 1994 r. dotkniętych nią było 6,4% ludności Polski, czyli prawie 2,5 mln osób.

W 1996 r. zasięg ubóstwa ponownie się rozszerza. Jest to spowodowane zahamowaniem pozytywnych zmian w gospodarce. Widoczne jest wyraźne pogorszenie koniunktury, które objawia się obniżeniem tempa wzrostu miar odzwierciedlających różne przejawy aktywności ekonomicznej. Zasadniczą przyczyną takiego stanu rzeczy była nasilająca się aktywność administracji rządowej w procesach gospodarczych.¹⁵ Realizowany program ekonomiczny stracił swój uzdrawiający wpływ na gospodarkę, a jego kontynuacja mogła być niebezpieczna zarówno dla kreatywnych sił rynku, jak i sfery społecznej.

Kolejny etap transformacji rozpoczął się po wyborach parlamentarnych wygranych przez ugrupowania postsolidarnościowe. U podstaw nowo przyjętego programu gospodarczego leżało założenie o kontynuacji reform systemowych w kierunku dalszej deregulacji i liberalizacji w gospodarce. Założenia programu zostały silniej związane z uwarunkowaniami zewnętrznymi, zwłaszcza z negocjacjami w sprawie członkostwa Polski w Unii Europejskiej.¹⁶ Trzonem programu nowego rządu było przygotowanie i przeprowadzenie czterech tzw.

¹⁴ W. Jakóbiak, *op. cit.*, s. 5.

¹⁵ *Ibid.*, s. 8.

¹⁶ U. Wich, *op. cit.*, s. 190.

wielkich reform społecznych: administracji, emerytalnej, służby zdrowia i edukacji. Czwarta faza transformacji to okres pogarszania się sytuacji gospodarczej i społecznej, objawiającego się dalszym spadkiem tempa wzrostu miar odzwierciedlających aktywność ekonomiczną, a przede wszystkim gwałtownym wzrostem bezrobocia. Dalszemu rozszerzeniu ulega również sfera ubóstwa. Odsetek osób żyjących poniżej minimum socjalnego, minimum egzystencji oraz relatywnej granicy ubóstwa przyjmuje w 2000 r. rozmiary największe od początku transformacji. Stopy określone przy pomocy „ustawowej” i relatywnej granicy ubóstwa, pomimo nieznacznego obniżenia w stosunku do roku poprzedniego, również osiągają bardzo wysoki poziom. Powiększaniu zasięgu ubóstwa towarzyszy pogłębianie zjawiska, co obrazują dane przedstawione w tab. 2.

Tab. 2. Głębokość ubóstwa w Polsce w latach 1996–2000 (w procentach)
The level of poverty in Poland in 1996–2000 (in percent)

Granice ubóstwa	Głębokość ubóstwa (wskaźnik luki wydatkowej)				
	1996	1997	1998	1999	2000
Minimum socjalne	30	31	31	31	33
Minimum egzystencji	16	17	16	17	19
„Ustawowa”	–	–	19	19	20
Relatywna	18	20	20	20	21
Subiektywna (lejdejska) ^a	24 ^b	26 ^b	26 ^b	26 ^b	27 ^b

^a dane dotyczą IV kwartału, ^b wskaźnik luki dochodowej.

Źródła: *Sfera ubóstwa w Polsce w świetle badań gospodarstw domowych w 1996 i 1997 r.*, GUS 1997 i 1998; *Warunki życia ludności w 1998, 1999 i 2000 r.*, GUS 1999, 2000 i 2001.

Analiza głębokości ubóstwa pozwala na stwierdzenie, że polskie ubóstwo ciągle jeszcze jest zjawiskiem płytkim. Wskaźniki luki przyjmują największe wartości dla minimum socjalnego i linii subiektywnej, co należy tłumaczyć znaczną wartością tych granic. Nieznaczne zmiany w głębokości ubóstwa, na tle gwałtownego wzrostu jego zasięgu, należy ocenić pozytywnie. Płytkie ubóstwo oznacza, że stopień zaspokojenia potrzeb osób ubogich nie odbiega znacznie od poziomu zaspokojenia potrzeb osób żyjących na granicy ubóstwa.

CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE SFERĘ UBÓSTWA W POLSCE

Próby określenia źródeł biedy podejmowane przez naukowców i praktyków mają swoją wieloletnią historię. Ślad takich poszukiwań można znaleźć już u F. Skarbka, który wymienił siedem podstawowych czynników:¹⁷

¹⁷ Cyt. za D. Rybczyńska, *Jakość życia młodzieży z rodzin ubogich*, Wyższa Szkoła Pedagogiczno-im. T. Kotarbińskiego, Zielona Góra 1998, s. 80–81.

- „1) gnuśność i próżniactwo;
- 2) brak oświecenia, zręczności i ukształcenia do usług towarzyskich;
- 3) skłonność do rozkoszowania, do rozrzutności i rozpusty;
- 4) brak zarobku i źródeł dochodu;
- 5) starość i choroba;
- 6) nieszczęśliwe przypadki, majątki całych rodzin niszczące;
- 7) hojność w udzielaniu jałmużny w gotowiznie”.

Choć w wyniku badań nad zjawiskiem powstało wiele teorii ekonomicznych, politologicznych i socjologicznych, próbujących wskazać jego przyczyny, to można stwierdzić, że od czasów F. Skarbka niewielkie w tym względzie poczyniono postępy. J. K. Galbraith za jednostkowe przyczyny ubóstwa uznaje m.in. zły stan zdrowia, niskie wykształcenie, nieumiejętność przystosowania się do systemu przemysłowego czy niekontrolowaną prokreację.¹⁸ Pewne rozszerzenie w zakresie sformułowanych czynników prezentuje D. Rybczyńska, wskazując na:¹⁹

- podeszły wiek,
- bezrobocie,
- przejawy patologii społecznej i indywidualnej (alkoholizm, narkomania, przestępczość),
- wielodzietność,
- samotne macierzyństwo (ojcostwo),
- schorzenia psychosomatyczne,
- socjalizacja w obrębie kultury ubogich.

Bardzo ciekawej próby systematyzacji źródeł ubóstwa dokonał M. Kabaj, wyróżniając ze względu na przyczyny ubóstwo losowe, subiektywne i strukturalne. Przez ubóstwo losowe rozumie przypadki biedy, będące następstwem takich wydarzeń, jak wypadki, choroby, rozwody, klęski żywiołowe. Ubóstwo subiektywne wynika z małej zaradności i aktywności, niskich kwalifikacji i wykształcenia, niechęci do wykonywania pracy, uzależnienia od zasiłku i pomocy społecznej, patologii społecznych i indywidualnych. Ubóstwo strukturalne jest efektem niezależnych od człowieka procesów zachodzących w gospodarce: bezrobocia, niskich wynagrodzeń, polaryzacji dochodów, wysokich cen, likwidacji subsydiów do produktów i usług zaspokajających potrzeby podstawowe.²⁰ Choć taki podział ubóstwa jest niezwykle atrakcyjny dla badacza próbującego znaleźć jego źródła to przedstawiona wyżej klasyfikacja zawiera pewne sprzeczności ograniczające jej wartość analityczną. Bezrobocie czy niskie wynagrodzenia należące do kategorii ubóstwa strukturalnego są przecież często wynikiem niskich kwalifikacji i wykształcenia, niechęci do pracy czy różnorod-

¹⁸ J. K. Galbraith, *Istota masowego ubóstwa*, PWN, Warszawa 1987, s. 403.

¹⁹ D. Rybczyńska, *op. cit.*, s. 47.

²⁰ M. Kabaj, *Program przeciwdziałania ubóstwu i bezrobociu*, IPiSS, Warszawa 2000, s. 12.

nych patologii. Rozwody i choroby również nie mogą być zawsze uznane za niezależne od woli człowieka, ponieważ często wynikają z nieracjonalnych zachowań, niewłaściwego stylu życia czy uzależnień.

Analiza przyczyn biedy wymaga przede wszystkim określenia cech społeczno-ekonomicznych oraz demograficznych wspólnych dla osób zakwalifikowanych do sfery ubóstwa. Wśród tych cech największe znaczenie mają: miejsce zajmowane na rynku pracy, poziom wykształcenia, miejsce zamieszkania, wiek, liczebność gospodarstwa domowego i liczba osób na utrzymaniu. W tabeli 3 przedstawiono kształtowanie się sfery ubóstwa w 2000 r. ze względu na przynależność do grup społeczno-ekonomicznych.

Tab. 3. Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem według grup społeczno-ekonomicznych w 2000 r.
Percent of people in the households endangered with poverty according to socioeconomic groups in 2000

Grupy społeczno-ekonomiczne gospodarstw domowych	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej			
	minimum socjalnego	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa	ustawowej granicy ubóstwa
OGÓLEM	53,8	8,1	17,1	13,6
Pracowników	52,5	5,8	13,6	10,4
– na stanowiskach robotniczych	65,9	8,6	19,7	15,1
– na stanowiskach nierobotniczych	29,7	1,1	3,2	2,5
Rolników	68,5	12,9	26,2	21,3
Pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	62,9	8,6	20,9	16,2
Pracujących na własny rachunek	38,2	3,7	8,5	6,5
Emerytów i rencistów	48,3	8,0	16,6	13,3
– emerytów	39,0	5,1	10,8	8,4
– rencistów	62,8	12,6	25,6	20,8
Utrzymujących się z innych niezarobkowych źródeł	80,3	30,4	45,5	39,8
– w tym ze świadczeń społecznych	84,8	33,3	49,1	43,1

Źródło: *Warunki życia ludności w 2000 r.*, GUS 2001.

Jak widać z przedstawionych w tab. 3 danych największy zasięg ubóstwa odnotowano w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż świadczenia emerytalne i rentowe, a więc przede wszystkim z zasiłków dla bezrobotnych i ze świadczeń pomocy społecznej. Są to więc gospodarstwa domowe osób wykluczonych z rynku pracy, bezrobotnych lub bez prawa do statusu bezrobotnego.

Współcześnie bezrobocie uważane jest za podstawowy czynnik popadania w ubóstwo. Obecność w gospodarstwie domowym osoby bezrobotnej trzy-

krotnie zwiększa zagrożenie ubóstwem relatywnym, a ubóstwem skrajnym – około czterokrotnie.²¹ Koniec lat dziewięćdziesiątych to okres tzw. drugiej fali bezrobocia. Wśród przyczyn wzrostu stopy bezrobocia w tym okresie wymienia się: spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego, odłożoną restrukturyzacją niektórych gałęzi gospodarki, małą elastyczność rynku pracy, wpływ okresów ochronnych dotyczących utrzymania zatrudnienia w przedsiębiorstwach prywatyzowanych w połowie lat dziewięćdziesiątych, deficyt w międzynarodowych obrotach towarowych, wzrost wydajności pracy, wprowadzenie w życie czterech reform (administracji, ubezpieczeń emerytalnych, służby zdrowia, edukacji), kryzys w Rosji w 1998 r., oddziaływanie polityki fiskalnej i monetarnej, wzrost konkurencji międzynarodowej oraz dostosowania do rozwiązań Unii Europejskiej.²² Obok wymienionych warto wspomnieć o takich czynnikach zwiększających nierównowagę na rynku pracy, jak wzrost napływu ludności w wieku produkcyjnym, niedostosowania kwalifikacyjne i przestrzenne podaży pracy do popytu, ograniczenia we wchodzeniu do systemu ubezpieczeń społecznych i rosące koszty pracy.²³ Wszystkie te czynniki można zatem traktować jako przyczyny powiększania sfery ubóstwa. Obok powiększania stopy bezrobocia znaczące są, z punktu widzenia analizowania przyczyn biedy, zmiany w strukturze zjawiska, a zwłaszcza okres pozostawania bez pracy. Krótkotrwałe bezrobocie nie będzie powodować drastycznych zmian w poziomie życia gospodarstwa domowego, podczas gdy w przypadku długich okresów pozostawania bez pracy zmiany te mogą być dramatyczne. Specyfiką polskiego bezrobocia jest wysoki udział osób pozostających bez pracy dłużej niż 12 miesięcy w ogólnej liczbie bezrobotnych. W roku 1995 wskaźnik ten przyjął wartość 37,4%, w 1999 r. osiągnął poziom 38,6%, a w 2000 r. 44,7%.²⁴

Pewnym wyjaśnieniem kształtowania się zasięgu biedy w grupach społeczno-ekonomicznych może być analiza dochodów uzyskiwanych przez osoby zakwalifikowane do tych grup oraz przeciętnych dochodów rozporządzalnych i wydatków na osobę w gospodarstwie domowym o określonej przynależności społeczno-ekonomicznej, co zaprezentowano w tab. 4.

Pomimo istotnego wpływu bezrobocia na powiększanie sfery ubóstwa, sam fakt osiągnięcia dochodów z pracy nie zwalnia z zagrożenia biedą. Świadczą o tym wysokie stopy ubóstwa wśród gospodarstw domowych pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych, pracowników użytkujących gospodarstwa rolne oraz rolników. Wszystkie wymienione grupy cechuje uzyskiwanie

²¹ *Warunki życia ludności w 2000 r.*, GUS 2001, s. 94.

²² M. Szyłko-Skoczny, *Sytuacja na rynku pracy u progu nowego wieku*, „Polityka Społeczna” 2002, nr 1, s. 1.

²³ S. Golinowska, *O przyczynach bezrobocia i polityce jego zwalczania*, „Polityka Społeczna” 2001, nr 3, s. 13–16.

²⁴ *Rocznik statystyczny*, GUS 2001, s. 149.

Tab. 4. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny oraz wydatki na osobę w gospodarstwie domowym jako procent przeciętnego dochodu rozporządzalnego i wydatków ogółem w 2000 r. Average monthly income and expenditures per person in a household as the percent of an average income and total expenditures in 2000

Grupy społeczno-ekonomiczne gospodarstw domowych	Dochód	Wydatki
OGÓLEM	100,0%	100,0%
Pracownicy	107,7%	105,0%
– na stanowiskach robotniczych	84,8%	83,0%
– na stanowiskach nierobotniczych	146,5%	142,3%
Pracownicy użytkujący gospodarstwo rolne	79,2%	77,9%
Rolnicy	74,7%	73,7%
Pracujący na własny rachunek	130,2%	126,9%
Emeryci i renciści	101,1%	106,1%
– emeryci	114,1%	118,5%
– renciści	81,0%	86,9%

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Rocznika Statystycznego*, GUS 2001, s. 189–194.

niskich dochodów, a przede wszystkim realizowanie niskich wydatków. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy wskazuje się spadek realnej wartości dochodów na początku transformacji, który w największym stopniu dotknął gospodarstwa domowe powiązane z rolnictwem. Późniejszy, nierównomierny wzrost dochodów realnych zaowocował polaryzacją dochodów i pogłębianiem się różnic w poziomie życia poszczególnych grup społeczno-ekonomicznych.²⁵ Różnicowaniu dochodów pomiędzy grupami społeczno-ekonomicznymi towarzyszyło pogłębianie się różnic w rozkładzie dochodów pomiędzy grupami decylowymi społeczeństwa jako całości oraz wewnątrz grup społeczno-ekonomicznych.²⁶ Analiza czynników powodujących pogłębianie różnic w rozkładzie dochodów w Polsce pozwala na stwierdzenie, że jednym z najistotniejszych jest poziom wykształcenia²⁷, który należy uznać również za istotny czynnik popadania w biedę. Kształtowanie się sfery ubóstwa w 2000 r. według kryterium poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa domowego przedstawia tab. 5.

Stopy ubóstwa wśród gospodarstw domowych, których głowa posiada wyższe wykształcenie przyjmują wartości śladowe, a stopa zagrożenia ubóstwem wynosi niespełna 15%. Radykalne poszerzenie sfery ubóstwa ma miejsce w przypadku osób z wykształceniem średnim. Wskaźniki określające zasięg biedy wśród tych osób przyjmują jednak kilkakrotnie mniejsze wartości od przeciętnych dla kraju. Wartości stóp ubóstwa rosną dramatycznie w od-

²⁵ J. Więcek, A. Fajczak, *Zmiany dochodu i czynniki demograficzne w gospodarstwach domowych*, „Wiadomości Statystyczne” 1999, nr 8, s. 9–16.

²⁶ I. Kudrycka, M. Radziukiewicz, *Zmiany rozkładu dochodów w okresie transformacji*, „Wiadomości Statystyczne” 2000, nr 4, s. 13–28.

²⁷ I. Kudrycka, M. Radziukiewicz, *Wykształcenie jako czynnik różnicujący dochody*, „Wiadomości Statystyczne” 2000, nr 8, s. 35–44.

Tab. 5. Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem według poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa domowego w 2000 r.
Percent of people in the households endangered with poverty according to the level of education of the head of the household in 2000

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej			
	minimum socjalnego	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa	ustawowej granicy ubóstwa
OGÓLEM	53,8	8,1	17,1	13,6
Wyższe	14,8	0,3	1,2	0,8
Średnie	41,7	3,2	8,2	6,3
Zasadnicze zawodowe	64,9	9,4	20,9	16,2
Podstawowe i bez wykształcenia	67,7	15,6	28,9	23,9

Źródło: *Warunki życia ludności w 2000 r.*, GUS 2001.

niesieniu do ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym, podstawowym i niepełnym podstawowym. Reasumując można stwierdzić, że problem ubóstwa praktycznie nie dotyczy osób, które ukończyły studia wyższe i nie stanowi szczególnego zagrożenia dla osób posiadających maturę, a zatem jest przede wszystkim problemem osób o niższym od średniego poziomie wykształcenia. Rozkład ubóstwa według kryterium poziomu wykształcenia stanowi potwierdzenie wcześniejszych obserwacji, ponieważ to przede wszystkim osoby o niskim statusie edukacyjnym mają trudności ze znalezieniem zatrudnienia, zasilając szeregi długotrwale bezrobotnych lub są skazane na wykonywanie niskopłatnej pracy.

Godną odnotowania cechą Polskiego ubóstwa jest niski wiek znacznej części osób dotkniętych zjawiskiem. W 2000 r. ok. 12% dzieci do lat 14 i ok. 11% osób w wieku 15–19 lat wchodziło w skład gospodarstw domowych nie osiągniętych poziomu minimum egzystencji. W konsekwencji ponad połowa populacji osób żyjących w skrajnym ubóstwie to dzieci i młodzież do lat 19.²⁸ Prezentowane wyniki badań empirycznych obalają mit o podeszłym wieku jako czynnika zwiększającym zagrożenie biedą. Potwierdzają to niskie stopy ubóstwa gospodarstw emeryckich, które obok gospodarstw pracujących na własny rachunek i pracowników zatrudnionych na stanowiskach nierobotniczych, są w najmniejszym stopniu zagrożone niedostatkiem. To stosunkowo niewielkie zagrożenie niedostatkiem osób żyjących z emerytur wynika z relatywnie wysokiego poziomu świadczeń oraz z niewielkiej liczby osób pozostających na utrzymaniu świadczeniobiorcy.²⁹ Należy tu jednak zwrócić uwagę na zróżnicowaną sytuację

²⁸ *Warunki życia...*, s. 96.

²⁹ J. Perek-Białas, I. Topińska, *Ubóstwo wśród emerytów i rencistów w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne” 1998, nr 10, s. 20.

osób w podeszłym wieku. Osoby wykształcone, nie robotnicy, mieszkańcy miast posiadający rodzinę znajdują się bowiem w znacznie lepszej sytuacji po przejściu na emeryturę niż słabo wykształceni, samotni mieszkańcy wsi.³⁰ Analiza stóp ubóstwa według wieku w gospodarstwach domowych, pozwala na stwierdzenie, iż największe zagrożenie ubóstwem ma miejsce pomiędzy 35 a 44 rokiem życia głowy gospodarstwa domowego. Wy tłumaczeniu tego zjawiska może służyć badanie ubóstwa według liczby osób w gospodarstwie domowym i według typu rodziny biologicznej, które to dane zaprezentowano w tab. 6.

Tab. 6. Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem według liczby osób i typu rodziny biologicznej w 2000 r.
Percent of people in the households endangered with poverty according to the number of family members and type of biological family in 2000

Typ gospodarstwa	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej			
	minimum socjalnego	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa	ustawowej granicy ubóstwa
OGÓŁEM	53,8	8,1	17,1	13,6
1-osobowe	29,3	2,5	5,5	5,6
2-osobowe	31,3	2,7	6,3	4,6
3-osobowe	43,8	4,1	9,8	7,4
4-osobowe	55,1	6,4	14,3	10,8
5-osobowe	67,0	10,3	22,7	18,0
6-osobowe i więcej	81,5	21,4	40,1	33,2
Małżeństwa:				
bez dzieci na utrzymaniu	26,2	1,5	4,1	2,9
z 1 dzieckiem	40,4	3,4	8,2	6,3
z 2 dzieci	53,4	5,7	12,9	9,7
z 3 dzieci	68,8	11,0	24,5	19,3
z 4 dzieci i więcej na utrzymaniu	87,4	26,4	47,9	40,8
Matka lub ojciec z dziećmi na utrzymaniu	60,3	11,7	23,0	19,4

Źródło: *Warunki życia ludności w 2000 r.*, GUS 2001.

Jak widać z przedstawionych w tab. 6 danych zagrożenie ubóstwem wzrasta wraz ze zwiększaniem się liczebności gospodarstwa domowego. Stopy ubóstwa przyjmują wartości większe niż w przypadku ogółu ludności dla gospodarstw większych niż czteroosobowe. W najmniejszym stopniu zagrożone ubóstwem są rodziny bezdzietne. Stosunkowo niewielkie jest również zagrożenie biedą w przypadku rodzin z jednym lub dwójką dzieci. Natomiast posiadanie trójki lub więcej dzieci na utrzymaniu stanowi czynnik istotnie zwiększający zagrożenie

³⁰ D. Rybczyńska, *op. cit.*, s. 48.

niedostatkiem. Sytuację taką można tłumaczyć rozkładaniem się dochodu na większą liczbę osób, a więc niższym poziomem dochodu na osobę w gospodarstwach wieloosobowych, zwłaszcza ze znacznym udziałem osób, które same dochodów nie generują. Jednak takie wytłumaczenie wydaje się niewystarczające, ponieważ sytuacja wielodzietności występuje przede wszystkim w gospodarstwach domowych, których status materialny i bez dzieci na utrzymaniu byłby niski. Wielodzietne rodziny najczęściej bowiem występują wśród gospodarstw domowych rolników, pracowników użytkujących gospodarstwo rolne, pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż świadczenia z ubezpieczeń społecznych, a więc osób słabo wykształconych, często bezrobotnych lub zatrudnionych na niskopłatnych stanowiskach.

Zjawisko polskiego ubóstwa cechuje znaczne zróżnicowanie przestrzenne zarówno ze względu na klasę zamieszkiwanej miejscowości, jak i w układzie regionalnym, czego ilustrację stanowi tab. 7. Odsetek ludności ubogiej jest zdecydowanie najniższy w największych ośrodkach miejskich, liczących co najmniej 500 tys. mieszkańców i rośnie wraz z obniżaniem się klasy ośrodka. Zdecydowanie zarysowują się różnice w drastyczności zjawiska pomiędzy miastem i wsią. Stopy ubóstwa dla wsi wyliczone przy użyciu różnych linii są ponad dwukrotnie większe niż w przypadku miast. Sytuacja taka wynika przede wszystkim z niskiej dochodowości polskiego rolnictwa stanowiącego główne źródło środków utrzymania mieszkańców wsi.³¹ W układzie regionalnym aż w 9 spośród 16 województw stopy ubóstwa przekraczają wartości oszacowane dla całego kraju. W największym stopniu zagrożenie biedą dotyczy województw: lubelskiego, świętokrzyskiego, podlaskiego, podkarpackiego, warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego. Najmniejsze wartości stopy ubóstwa utrzymują się w województwach: mazowieckim, łódzkim, śląskim, opolskim i lubuskim. Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że ubóstwo koncentruje się przede wszystkim w regionach najslabiej rozwiniętych o przestarzałej strukturze gospodarki i wykazujących najmniejszy potencjał rozwojowy.³²

Istotną nieścisłością pomiędzy opisanymi wcześniej wnioskami i prezentowanymi powyżej danymi statystycznymi jest częściowa niezgodność w sformułowanej zależności pomiędzy stopami bezrobocia a stopami ubóstwa w przestrzeni. Bezrobocie, które jest wskazywane jako główny czynnik popadania w biedę, przyjmuje mniejsze wartości na wsi niż w mieście, mimo że w przypadku stóp ubóstwa zależność jest dokładnie odwrotna. Podobne nieścisłości mają miejsce w przypadku niektórych województw, np. lubelskiego i podkarpackiego, które cechują najwyższe w kraju wskaźniki zasięgu ubóstwa i jedne z najniższych

³¹ *Polska regionów*, pod red. K. Gawlikowskiej-Hueckel, M. Dutkowskiego, IBnGR, Gdańsk-Warszawa 2000, s. 13.

³² E. Wysocka, *Nowa regionalizacja Polski – próba oceny*, „Samorząd Terytorialny” 1998, nr 12, s. 3–17.

Tab. 7. Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem i stopa bezrobocia według miejsca zamieszkania w 2000 r.
Percent of people in the households endangered with poverty and the rate of unemployment according to the place of residence in 2000

Miejsce zamieszkania	Odsetek osób w gospodarstwach domowych żyjących poniżej				Stopa bezrobocia
	minimum socjalnego	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa	ustawowej granicy ubóstwa	
OGÓLEM	53,8	8,1	17,1	13,6	15,1
Miasta razem	45,6	5,2	11,3	8,9	16,9
– 500 tys. i więcej	25,8	1,5	3,8	2,8	–
– 200–500 tys.	41,2	3,7	8,9	6,8	–
– 100–200 tys.	45,0	5,2	11,1	8,1	–
– 20–100 tys.	50,6	5,2	12,1	9,6	–
– 20 tys. i mniej	59,0	9,3	18,4	15,0	–
Wieś	66,2	12,6	25,8	20,6	14,3
Województwa:					
dolnośląskie	53,8	10,2	18,6	15,5	18,4
kujawsko-pomorskie	59,5	12,0	22,4	18,5	19,2
lubelskie	63,0	11,3	23,3	19,2	14,0
lubuskie	54,6	6,6	15,4	12,0	21,3
łódzkie	47,8	6,1	13,6	10,6	16,3
małopolskie	52,8	6,9	16,0	11,6	12,2
mazowieckie	44,3	5,3	11,5	9,1	10,8
opolskie	54,5	6,2	14,8	11,3	15,7
podkarpackie	61,6	9,8	23,8	18,7	16,2
podlaskie	59,5	11,6	21,8	17,9	13,8
pomorskie	53,5	9,5	19,9	15,5	16,6
śląskie	48,4	4,9	11,1	8,8	12,9
świętokrzyskie	62,9	11,5	22,1	18,3	16,6
warmińsko-mazurskie	62,2	11,2	21,2	16,7	25,8
wielkopolskie	56,1	7,9	17,2	13,6	12,5
zachodniopomorskie	55,6	9,1	18,8	14,7	20,8

Źródła: *Warunki życia ludności w 2000 r.*, GUS 2001; *Rocznik Statystyczny*, GUS 2001.

stóp bezrobocia. Odwrotną sytuację można zaobserwować w przypadku województwa lubuskiego, gdzie jedna z najwyższych stóp bezrobocia spotyka się z najmniejszymi rozmiarami biedy. Zjawisko to należy tłumaczyć istnieniem znacznego bezrobocia ukrytego w Polsce, występującego przede wszystkim na wsi, a więc koncentrującego się w województwach o rolniczym charakterze gospodarki.³³ To ukryte bezrobocie wynika przede wszystkim z przyjętych w art. 2 Ustawy z 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu warunkach, które musi spełnić osoba starająca się o uzyskanie statusu bezrobot-

³³ *Polska regionów...*, s. 35–36.

nego. Przyjęte w tym akcie prawnym rozwiązania wprawdzie poprawiają statystyki dotyczące bezrobocia, ale nie likwidują samego zjawiska, a więc także jego konsekwencji.

Innym wartym odnotowania faktem, zaciemniającym nieco obraz zróżnicowania przestrzennego biedy w Polsce, jest stosowanie jednakowych co do wartości linii ubóstwa w całym kraju, a co z tego wynika, nieuwzględnianie zróżnicowanych kosztów utrzymania. Prowadzone przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych badania nad terytorialnym zróżnicowaniem minimum socjalnego w Polsce w latach 1998–2000, pozwalają na stwierdzenie, że takie regionalne różnice w kosztach utrzymania występują.³⁴ W skrajnych przypadkach możliwe są nawet odchylenia o 18 punktów procentowych zarówno *in plus*, jak i *in minus* w stosunku do średniej wartości koszyka w kraju. Bardziej praktyczne byłoby jednak opracowanie koszyków minimum socjalnego i egzystencji dla wybranych obszarów (miejskich i wiejskich) oraz poszczególnych miast (zwłaszcza dużych), gdzie różnice w kosztach utrzymania byłyby prawdopodobnie jeszcze większe. Na obecnym etapie badań nie można jednak stwierdzić czy oba koszyki są przeszacowane czy niedoszacowane, a co za tym idzie, czy wskaźniki ubóstwa są zaniżone dla miast, czy też są zawyżone dla obszarów wiejskich.

Podsumowując, na podstawie przedstawionego materiału można pokusić się o naszkicowanie portretu typowego ubożego Polaka. Jest to osoba młoda, słabo wykształcona, członek wielodzietnej rodziny zamieszkałej na wsi we wschodniej Polsce, pozostająca na utrzymaniu bezrobotnych, zajmujących się produkcją rolną lub zatrudnionych na niskopłatnych stanowiskach pracy rodziców.

PODSUMOWANIE

We współczesnych teoriach rozwoju gospodarczego i społecznego, obok ekonomicznych, coraz częściej wymieniane są tzw. niematerialne czynniki rozwoju, do których zalicza się kapitał ludzki, sferę aksjologiczną społeczeństwa, mechanizmy interakcji i partycypacji społecznej. Kierunek, tempo i charakter rozwoju gospodarki zależy w znacznym stopniu od posiadanych zasobów społecznych i możliwości ich wykorzystania. Postępujący od początku lat dziewięćdziesiątych proces ubożenia społeczeństwa polskiego, skutkuje odsunięciem coraz większych grup ludności od takich instytucji życia społecznego, jak rynek pracy, edukacja, kultura, ochrona zdrowia, system prawny. Proces marginalizacji prowadzi do ograniczenia społecznego potencjału rozwojowego poprzez topnienie rzeczywistych zasobów wiedzy, inteligencji, umiejętności i przedsiębiorczości. Można zatem stwierdzić, że dalsza pauperyzacja polskiego

³⁴ P. Kurowski, *Terytorialne zróżnicowanie minimum socjalnego w latach 1998–2000*, „Polityka Społeczna” 2001, nr 5–6, s. 25–28.

społeczeństwa może stanowić poważne zagrożenie dla przyszłego rozwoju kraju. Stwierdzenie takie jest tym bardziej uprawnione, że ok. 12% polskich dzieci żyje poniżej poziomu minimum egzystencji, a ponad połowa współcześnie skrajnie ubogich to osoby, które nie ukończyły jeszcze 19 roku życia. Osoby te wejdą na rynek pracy słabo wykształcone, bez wiary w możliwość poprawy własnej sytuacji materialnej, zasilając pokaźną już rzeszę biednych. Przerwanie tego zakłętego kręgu wymaga podjęcia zdecydowanych kroków na szczeblu władz centralnych i lokalnych.

SUMMARY

In 2000 the scope of poverty in Poland reached the highest level since the beginning of the period of socioeconomic transformations. After the step increase of the poverty sphere in the years 1989–1991 resulting from implementing the economic programme called “shock therapy”, stable spread of the phenomenon occurred, interrupted by its slight reduction in the middle of the nineties. Among the causes of social pauperisation in this period one can mention, in the first place, the growing unemployment, polarisation of income and worsening results of Polish economy. The analysis of socioeconomic and demographic structure of the Polish poor allows to present a list of factors increasing the risk of falling into poverty. People endangered with pauperisation are mostly those with the low level of education, unemployed or employed in agriculture or as physical workers, with big families, which they usually have to support.

In Poland spatial differentiation of poverty is visible. A threat of poverty increases parallelly to the decrease of the standard of the inhabited locality, and in the countryside it is twice as high as in the city. Poverty is mostly concentrated in the regions characterized by the low level of economic development, that is, in the eastern part of Poland (świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie and kujawsko-pomorskie voivodships). An alarming characteristic of Polish poverty is the young age of people afflicted with it. Over half of people living in uttermost poverty is below 19 years of age. This fact may constitute a severe threat to socioeconomic development of the country considering the limitations to the future human resources.

